SAMORZĄD

Zakaz konkurencji bywa dziurawy. Klauzula konkurencyjna obowiązuje osobę zwolnioną z obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia dopiero po ustaniu zatrudnienia

„Praca i ZUS" » D4 (tylko dla prenumeratorów)

Długie oczekiwanie na decyzję

WYROK | Gdy w trakcie długiego postępowania administracyjnego zmienią się przepisy, mogą stracić na tym obywatele.

DANUTA FREY

Wniosek o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności rozpatrywano ponad rok. Przez ten czas wskutek zmiany przepisów spółka straciła takie uprawnienie. Spowodował ją wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

W maju 2014 r., zgodnie z ustawą z 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, spółka złożyła wniosek do prezydenta Wrocławia o takie przekształcenie 4,8 tys. mkw. gruntu. Umożliwiła to nowelizacja z 2011 r. Zgodnie z nią osoby fizyczne i prawne, będące 13 października 2005 r. użytkownikami wieczystymi nieruchomości, mogły wystąpić, bez żadnych innych warunków, o przekształcenie tego prawa w prawo własności.

Wniosek spółki ugrzązł jednak na dłużej u prezydenta Wrocławia. Tymczasem 10 marca 2015 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis rozszerzający uprawnienia do przekształcenia jest niezgodny z konstytucją. Prezydent Wrocławia wydał więc decyzję odmowną, gdyż po wyroku TK nie ma podstaw do przekształcenia na podstawie ustawy z 2005 r. nieruchomości, będących w użytkowaniu wieczystym osób prawnych. Wojewoda dolnośląski oddalił odwołanie spółki.

W skardze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu spółka zarzuciła, że to na nią spadły konsekwencje zaniedbań i opieszałości urzędu. Traktując sprawę jako precedensową, twierdziła, że z uwagi na wydanie decyzji po upływie roku od złożenia wniosku powinna zapaść decyzja na podstawie przepisów obowiązujących w chwili jego złożenia.

Sąd odpowiedział, że przewlekłe rozpatrywanie sprawy nie może stanowić podstawy do wydania decyzji na podstawie poprzednich przepisów. Nawet najpoważniejsze nieprawidłowości organów administracji nie mogą uzasadniać stosowania przepisów, co do których Trybunał Konstytucyjny orzekł, że są niezgodne z konstytucją – stwierdził sąd i oddalił skargę.

W 2015 r. sądy administracyjne załatwiły 6.4 tys. skarg na bezczynność i przewlekłe postępowania, uwzględniając 1,6 tys. skarg. Adwokat Józef Forystek podkreśla, że są to ważne wyroki, gdyż otwierają drogę do odszkodowań od Skarbu Państwa. Dlatego jego zdaniem jak najszybciej sądy administracyjne powinny uzyskać możliwość merytorycznego rozstrzygania spraw. Dotyczy to m.in. sytuacji, gdy w trakcie postępowania nastąpiła zmiana przepisów.

– Liczba takich spraw może obecnie rosnąć w związku ze zmianami przepisów podatkowych, dotyczących pozwoleń na działalność gospodarczą, dotychczas niereglamentowaną, obrotu nieruchomościami, zwłaszcza rolnymi, gdzie wielu ludzi utraciło możliwość budowania na gruntach rolnych – mówi adwokat. ©℗

sygnatura akt | II SA/Wr 96/16

»OPINIA

Prof. Marek Wierzbowski
Uniwersytet Warszawski

DLA „RZ"

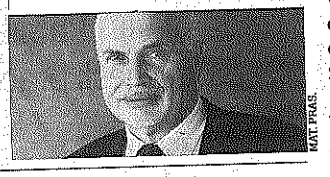

MAT. PRAS.

Nie ma dobrego patentu na skrócenie postępowań administracyjnych. Trwają one niekiedy latami, a przez ten czas mogą się zmienić przepisy. Jest to zresztą problem ogólnoświatowy. Taki też charakter mają rozwiązania mające je skrócić. Niewydanie w terminie decyzji bądź niezgłoszenie sprzeciwu, jak np. w pewnych sprawach dotyczących przedsiębiorców budowlanych czy nadzoru finansowego, oznacza milczące załatwienie sprawy zgodnie z wnioskiem strony. Są to rozwiązania pozornie korzystne, ale mało efektywne. Bez papierowej decyzji nic nie załatwi się ani w urzędzie, ani w banku. Podstawową kwestią pozostaje zatem sprawność administracji i odpowiedzialność urzędników.